

Dwa słowa o transpozycji

Paulina Woźniczak

Jest rok 1958, Jean-Paul Vinay i Jean Darbelnet, kanadyjsko-francuski tandem lingwistów uważanych współcześnie za pionierów badań nad przekładem, podróżując z Nowego Jorku do Montrealu, zwraca uwagę na znajdujące się w Kanadzie dwujęzyczne, angielsko-francuskie znaki drogowe. Zauważają, że niektóre oznaczenia w każdym z tych języków podane są za pomocą innych części mowy, na przykład angielskie słowo *slow*, które jest przymiotnikiem, w języku francuskim tłumaczone jest przez przysłówek *lentement*. Ta obserwacja daje im w rezultacie asumpt do wyróżnienia jednej z ważnych technik tłumaczeniowych, *transpozycji*, polegającej na zamianie wyrazu z jednej kategorii gramatycznej na inną, przy zachowaniu znaczenia wypowiedzi. Jest ona jedną z najczęściej stosowanych procedur translatorskich: przyczynia się do gramatycznej poprawności, a jednocześnie do zachowania naturalności przetłumaczonego tekstu.

Przedstawię teraz kilka przykładów użycia transpozycji w polskim tłumaczeniu włoskiego filmu *Wielkie Piękno* w reżyserii Paola Sorrentino, a następnie pokrótce omówię powody, dla których została ona zastosowana. Czy w angielskim tłumaczeniu tych samych fragmentów filmu także doszło do użycia techniki transpozycji? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy również w poniższych przykładach. W tabeli znajduje się pięć wybranych fragmentów dialogów zaczerpniętych z filmu w wersjach: oryginalnej, w tłumaczeniu polskim oraz angielskim. Wytluszczone słowa, natomiast oznaczają zmianę formy gramatycznej.

Wersja oryginalna	Tłumaczenie na język polski	Tłumaczenie na język angielski
- Sa, Talia Concept è una gran provocatrice .	- Pan wie, że Talia Concept lubi prowokować .	- You know, Talia Concept loves to provoke .
- Sarà, ma è l'ultima volta che intervisto una che dà le capate al muro.	- Nie wysyłaj mnie więcej na wywiad z kimś, kto wali głową w mur.	- Maybe, but don't send me to interview someone who head-butts walls, again.

- Simpatico, suo padre, simpatico. Mi ha insegnato tante cose. Per esempio, che la vodka è volgare .	- Pani ojciec był przemiłą osobą, wiele mnie nauczył. Na przykład tego, że wódka jest dla prostaków .	- Your dad was a nice guy. He taught me loads of things such as: vodka is uncouth.
- Tutti abbiamo bisogno d'amore .	- Wszyscy potrzebujemy miłości.	- We all need love.
- La gente ti ha deluso? - Io sono stato deludente .	- Zawiodłeś się na ludziach? - Oni zawiedli się na mnie .	- Have people let you down? - I've let them down .

Możemy wyróżnić dwa powody, dla których w powyższych przykładach została użyta technika transpozycji:

1. Nie jest możliwe użycie tej samej struktury gramatycznej w języku docelowym, gdyż słowo bądź wyrażenie w danej kategorii gramatycznej nie istnieje lub przyjmuje inne niż zamierzone znaczenie:

(I) **intervisto** ---> czasownik *intervistare*

wywiad ---> rzeczownik

(II) **Io sono stato deludente** ---> czasownik plus przymiotnik *essere deludente*

Oni zawiedli się na mnie --> czasownik *zawieść się na kimś*

I've let them down --> czasownik frazowy *let someone down*

(III) **abbiamo bisogno di** ---> wyrażenie idiomatyczne składające się z czasownika, rzeczownika oraz przyimka *avere bisogno di*

potrebujemy ---> czasownik *potrzebować*

need ---> czasownik *to need*

2. Tłumacz zdecydował, że takie rozwiązanie "brzmi lepiej" w danym kontekście, bądź bardziej naturalnie w języku docelowym:

(I) **è una gran provocatrice** – czasownik plus rzeczownik *essere una provocatrice*

lubi prowokować - czasownik plus czasownik *lubić prowokować*

loves to provoke – czasownik plus czasownik *to love to provoke*

(II) **volgare** – przymiotnik *volgare*

dla prostaków - połączenie przyimka z rzeczownikiem *dla prostaków*

Jak widzimy, zastosowanie procedury transpozycji może być czymś naturalnym, intuicyjnym, gdyż tłumaczone wyrażenie/słowo może nie występować w danej

strukturze gramatycznej, tak jak na przykład czasownik *intervistare* w znaczeniu *przeprowadzać wywiad* nie znajduje swojego ekwiwalentu w jednym polskim czasowniku. Z drugiej strony, czasownik *intervistare* może oznaczać *przesłuchiwać*, w którym to przypadku nie ma zamiany kategorii gramatycznej, ale znaczenie czasownika jest inne. Do transpozycji może dojść również ze względów estetycznych. Weźmy na przykład fragment zdania *è una gran provocatrice*, moglibyśmy go na język polski przetłumaczyć jako *jest dużą/straszną prowokatorką*, czyli zostawiamy tę samą strukturę gramatyczną, ale jednocześnie wypowiedź traci na naturalności. Oczywiście chodzi tu również o pewne wyczucie językowe, tym samym dla polskiego widza lepiej zabrzmiałoby zdanie *lubi prowokować*. Jeżeli chodzi o angielskie tłumaczenie, w trzech na pięć przykładów doszło do zastosowania procedury transpozycji, z takich samych powodów co w tłumaczeniu na język polski.

Podsumujmy, przypominając, że Jean-Paul Vinay i Jean Darbelnet opisali technikę transpozycji pośród szeregu innych procedur translatorskich, które wyróżnili i zdefiniowali, między innymi w swej słynnej książce pt. *Stylistique comparée du français et de l'anglais* (wyd. Montréal, Beauchemin, 1958). Jej punktem wyjściowym jest przeświadczenie, że tłumaczenie nie polega jedynie na zastępowaniu słów języka wyjściowego wyrazami języka docelowego, ale przede wszystkim, na poszukiwaniu ekwiwalencji gramatycznych i stylistycznych na poziomie tekstu.